

# K.M.S, Chcę to czuć (ft. Fellow, Bati)

K.M.S/

Po każdym płomień płonie, jebać tą monotonię  
chcę życie w dłonie brać i nie bać się gdy przyjdzie koniec  
z muzyką czuć harmonię, przy majku dać się ponieść  
w tym maratonie życiowym zapisać każdy moment  
z rodziną pić na zdrowie, z mordami zbijać pionę,  
wiedzieć kim jestem i potem pamiętać kim być mogłem  
obierać dobrą drogę chcę by potem krzyczęć Tobie  
że wiem gdzie jestem, co robię, że kurwa już nie zblądze  
i mimo obelg być sobą i nigdy nie dać sobie  
wmawiać co mogę a co nie - samemu mieć kontrolę  
i pluć pod nogę zawistnym, prawdziwych trzymać stronę  
mieć parę monet lecz za nic nie zostać pustym skąpcem  
nienaruszone morze przywitać mocnym sztormem  
nie chować głowy pod piasek gdy nagle powiem 'wątpie'  
czuć w sobie każdą chwilę, życie przeżywać mądrze  
na własnych błędach się uczyć, nie cudzych - tyle powiem

Fellow/

Chcę to czuć i mieć w końcu ten luz  
i nikt mi nie mówił bym szczyty zdobywać mógł  
więc dupę rusz i znajdź swój własny klucz  
do drogi którą dawno otworzyć już masz  
w świecie zagubionych dusz, kolców, a nie róż, gdzie albo idziesz w przód, albo wciąż wycierasz k  
posłuchaj głosu serca i nie patrz na brud  
który otacza świat mój - Twój

K.M.S/

Mam już dość ich gadania - wybac mi  
dość udawania - zrywam sny i vis a vis  
wiem jak iść a głosy szepczą 'wywarz dzrzwi'  
i mijam tych co chcieli bym uwierzył im  
i skończył z tym, a to początki życia w tym  
i witam dziś pokażę kły  
to nie ten co kiedyś, pozmieniało się podejście trochę  
nie wierzą hieny - bez urazy ale nie mój problem  
mam dość awersji, przez złość płoną mi te wersy  
to te tonące już błędy które wpływały na moją drogę  
nie będę słuchał nic i puszczam z dymem te wspomnienia  
jak chcesz mnie zmieniać to nie ma miejsca dla Ciebie teraz  
głupie zwątpienia zabierać mnie chciały w ciemną przepaść  
wiem jak nie spaść bo marzenia spełniam nim się zmienią w niesmak  
moje porażki - po nich każdy chciał mnie zmieniać strasznie  
stronię od takich ludzi - już nie biorę na poważnie  
tych co wmawiali i kim mam być, wypominali  
każdy krzyk i błąd ale wyjebane na nich dziś